

Sygn. akt I C 484/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2019 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący : SSO Mariusz Bartnik

Protokolant : st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2019 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w G.

o zapłatę,

- 1) oddała powództwo w całości;
- 2) odstępuje od obciążenia powoda kosztami procesu;
- 3) zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adw. M. P. kwotę 3.600 zł ( trzy tysiące sześćset złotych ), powiększoną o 23 % podatku VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostały opłacone.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 sierpnia 2013 r. T. S. domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Aresztu Śledczego w G. na swoją rzecz kwoty 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powód uzasadniał, że kwoty powyższej dochodzi tytułem zadośćuczynienia w związku z wydaniem przez dyrektora Aresztu Śledczego w G. sprzecznej z prawem decyzji o zastosowaniu wobec niego w dniu 3 kwietnia 2013 r. kary dyscyplinarnej w formie 14 dni osadzenia go w celi izolacyjnej. Powód zarzucał m. in., że przed osadzeniem w izolatce nie został poddany badaniu lekarskiemu, a także nie powiadomiono go o wniosku karnym, który zrealizowano dopiero wówczas, gdy skończyła się poprzednia kara dyscyplinarna. Wywodził, że taką postawą pozwany pogwałcił gwarancje prawa międzynarodowego wskazane z art. 3, 14, 173 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a nadto art. 160 § 2 kk i 247 § 1 kk. Podkreślał też, że powyższe działanie to stało się przyczyną jego złego samopoczucia psychicznego i naraziło na bezpośrednią utratę zdrowia i życia.

Pismem z dnia 9 czerwca 2014 r. pełnomocnik powoda doprecyzował, że roszczenie o zadośćuczynienie związane jest z czterokrotnym ukaraniem powoda karą dyscyplinarną umieszczenia w celi izolacyjnej w dniach 7-19 sierpnia 2013 r., 20 marca – 17 kwietnia 2013 r., 7 listopada – 14 listopada 2012 r. oraz na przełomie stycznia/lutego 2012 r. Wskazywał, że powyższe nastąpiło z naruszeniem powszechnie obowiązujących przepisów i naraziło powoda na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Zaznaczał, że powód jest osobą o szczególnej sytuacji zdrowotnej i posiada orzeczoną niepełnosprawność w stopniu znacznym z symbolem (...) tj. z powodu schorzenia psychicznego. Z orzeczenia tego wynika zaś, że wymaga on stałej opieki i pomocy osób trzecich z uwagi na znacznie ograniczoną możliwość samodzielnej egzystencji. Nadto w związku z samookaleczeniami i próbami samobójczymi ma założoną tzw. „kartę samobójcy”. Strona powodowa zwracała też uwagę, że w toku umieszczenia go w celi zabezpieczającej w dniu

15 lutego 2012 r. wobec powoda zastosowano środek bezpośredniego przymusu w postaci kaftana bezpieczeństwa. Dodatkowo zarzucano, że cela, w której przebywał wówczas T. S., nie spełniała standardów, nie posiadała łóżka i dopiero o 18 przyniesiono mu materac. Wskazywano, że wymierzenie kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej było sprzeczne z obowiązującymi przepisami prawa, w tym instrukcją 16/10 Dyrektora Generalnej Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności, wydanej na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej (Dz. U. z 2010 r. Nr 79 poz. 523), a także z art. 145 § 1 kkw. Dodatkowo wbrew art. 145 § 3 kkw nie przeprowadzono badania lekarskiego ani psychologicznego w celu sprawdzenia, czy stan zdrowia i stan psychiczny powoda pozwalają na zastosowanie tego rodzaju kary dyscyplinarnej. Wreszcie wskazano na naruszenie obowiązku kontroli z art. 148 § 3 kkw.

W piśmie doprecyzowano też, że powód wnosi o zasądzenie 25% zasądzonej kwoty na cel społeczny tj. Stowarzyszenia (...)” w G..

Pismem z dnia 15 czerwca 2015 r. powód rozszerzył powództwo w ten sposób, że w miejsce dotychczasowej kwoty 40.000 zł wniósł o zasądzenie kwoty 60.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Strona powodowa uzasadniała rozszerzenie powództwa faktem, iż niezgodne z prawem działanie pozwanego doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powoda takich jak życie, zdrowie czy poczucie bezpieczeństwa. Natomiast poprzez zaniechanie pozwanego powód został nie tylko narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, lecz również doznał tortur psychicznych. Powód ponownie odwoływał się do warunków, w jakich przebywał w celi zabezpieczającej, a które w jego ocenie naruszały godność człowieka i stanowiły przejaw niehumanitarnego traktowania. Wskazywał też na szczególne okoliczności sprawy, jak bezbronność powoda wobec sprzecznych w prawem działań pozwanego z uwagi na jego niepełnosprawność oraz pozbawienie wolności. Ponadto zwracał uwagę na złe warunki bytowe osadzonego, w tym zaznaczał, że kącik sanitarny w celi izolacyjnej nie był obudowany i zwrócona była na niego kamera. Ponownie zarzucał brak właściwej opieki zdrowotnej w zakresie zdrowia psychicznego podczas odbywania kary dyscyplinarnej. W szczególności podnosił, że przed osadzeniem go w celi izolacyjnej nie zachowano procedury i nie poddano go badaniom pozwalającym na stwierdzenie braku przeciwwskazań do wykonania najsurowszej kary dyscyplinarnej. Podkreślał, że potraktowano go jak osobę zdrową, podczas gdy jest on osobą posiadającą zaburzenia psychiczne, dopuszczającą się aktów samoagresji, a także podejmującą próby samobójcze.

W piśmie procesowym z dnia 25 października 2015 r. doprecyzowano, że podstawą prawną powództwa są art. 77 Konstytucji RP, art. 417 k.c., art. 3, 14, 13 i 17 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Natomiast w piśmie procesowym z dnia 4 lutego 2016 r. strona powodowa ponownie rozszerzyła powództwo w ten sposób, że obok już podnoszonych żądań wniesiono o zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za już dokonane naruszenie jego dóbr osobistych przez zamieszczenie stosownego oświadczenia na stronie internetowej Fundacji (...) o określonej w piśmie formie i treści, zasądzenie kwoty 5.000 zł na cel społeczny – na rzecz Fundacji (...), a także zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda dalszych 40.000 zł (łącznie 100.000 zł). Nadto T. S. domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Jako podstawę prawną żądania wskazano ostatecznie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w związku z naruszeniem art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Natomiast w treści pisma ponownie odwołano się wydarzeń ze stycznia /lutego 2012 r. a zwłaszcza zdarzenia z 15 lutego 2012 r., zastosowania wobec powoda środków przymusu bezpośredniego i osadzenia go w celi zabezpieczającej. Podkreślano nieprofesjonalną opiekę medyczną w pozwanej jednostce, ograniczony dostęp do niej, brak indywidualnego podejścia do pacjenta i brak leczenia schorzeń oraz zarzucano nieudzielenie powodowi pomocy. Zaznaczono, że w związku z niehumanitarnymi warunkami i traktowaniem go w sposób poniżający i niehumanitarny, powód

odczuwał cierpienie fizyczne i psychiczne. To zaś doprowadziło do rażącego naruszenia jego dóbr osobistych jak cześć w znaczeniu czci wewnętrznej (godności osobistej, poczucia własnej wartości) czy prawo do prywatności i intymności.

W dalszych pismach procesowych powód wskazywał także na niewłaściwe wyposażenie cel izolacyjnych m. in. z uwagi na niewłaściwe usytuowanie okien i ograniczony dostęp do światła dziennego.

Na rozprawie w dniu 14 czerwca 2019 r. powód doprecyzował wreszcie, że domaga się także odsetek ustawowych od kwoty 100.000 zł od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma z dnia 4 lutego 2016 r.

Pozwany Skarb Państwa – Areszt Śledczy w G. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu wg norm przepisanych.

Pozwany wywodził, że wbrew twierdzeniom powoda, kodeks karny wykonawczy nie wyłącza stosowanie kary dyscyplinarnej w stosunku do osadzonych, którzy mają stwierdzoną orzeczeniem niepełnosprawność. Zaznaczał, że wymierzenie i wykonywanie kary umieszczenia w celi izolacyjnej odbywało się zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, w celach monitorowanych, a zachowanie osadzonego kontrolowano stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej. Odnośnie zdarzenia z 15 lutego 2012 r. pozwany wyjaśniał, że z powodu wybitnie nagannego zachowania powoda koniecznym było zastosowanie wobec niego środków przymusu bezpośredniego w postaci użycia siły fizycznej z założeniem kaftana bezpieczeństwa i umieszczenia w celi zabezpieczającej. Tej zaś nie wyposaża się w łóżko. Dalej wyjaśniano, że wszystkie cele wyznaczone do wykonywania kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej wyposażone są w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, zaś zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 października 2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, są monitorowane przez wewnętrzny system urządzeń rejestrujących. Chybiony jest więc zarzut przywołany przez stronę powodową, która powołała się na treść Instrukcji Dyrektora Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności. Pozwany wywodził też, że sąd cywilny nie jest powołany do dokonywania oceny kwestii zastrzeżonych do wyłącznej kognicji sędziego penitencjarnego. To on jest bowiem zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego powołany do oceny m. in. legalności i prawidłowości wykonywania kary pozbawienia wolności, w tym stosowania wobec osadzonego kar dyscyplinarnych. Podobnie sąd cywilny nie jest też władny do oceny legalności prawomocnych orzeczeń sędziego penitencjarnego wydanych w postępowaniu, które wg powoda stanowią źródło szkody. Wreszcie z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował również wysokość roszczenia zgłoszonego przez powoda, oceniając je jako zawyżone.

W toku sprawy strona pozwana konsekwentnie zaprzeczała wszelkim twierdzeniom powoda, w szczególności zaś temu, by doszło do naruszenia jakichkolwiek jego dóbr osobistych czy naruszenia zagwarantowanych mu praw.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód T. S. przebywał w Areszcie Śledczym w G. od 8 maja 2012 r.

[okoliczno ść bezsporna]

Orzeczeniem z dnia 4 lipca 2012 r. powoda uznano za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym.

Jako przyczynę niepełnosprawności wskazano (...) (schorzenie psychiczne). Nie ustalono daty początkowej niepełnosprawności, a samo orzeczenie wydano do dnia 30 września 2014 r.

(...) Zespół (...) w G. uznał, że powód jest niezdolny do zatrudnienia, wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia oraz stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

[dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 4.07.2012 r. k. 75]

Kolejne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydano w dniu 15 grudnia 2014 r. – do dnia 30 września 2016 r. Natomiast w dniu 19 listopada 2016 r. powód uzyskał orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydane na stałe.

[dowód: orzeczenie o niepełnosprawności z 15.12.2014 r k. 304, orzeczenie z dnia 19.11.2018 r. k. 1252]

Od początku pobytu w izolacji powód był zakwalifikowany do kategorii ZS (zagrożonych samobójstwem). Miał też założoną tzw. „kartę zagrożonego samobójstwem”. Kwalifikację tę utrzymywano do sierpnia 2015 r.

W związku z powyższą kwalifikacją powód był nie rzadziej niż raz w miesiącu konsultowany z psychologiem, za wyjątkiem sytuacji, gdy odmawiał rozmowy. Wówczas ocenę stanu psychicznego sporządzano na podstawie analizy akt, obserwacji oraz informacji uzyskanych od funkcjonariuszy i pracowników jednostki.

[dowód: opinia psychologiczna z 9.10.2015 r. k. 440, zeznania świadka K. S. – utrwalone na nośniku danych k. 842 (k. 839-841), zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896),]

Powód T. S. ma stwierdzone zaburzenia osobowości. Jest osobą mało podatną na radzenie sobie ze stresem, często ulega frustracji i wówczas staje się wulgarny i agresywny. Charakterystyczne są wybuchy agresji w sytuacji, gdy nie udaje mu się osiągnąć swoich celów. Manipuluje osobami ze swojego otoczenia posługuje się szantażem i groźbą, najczęściej groźbą samouszkodzeń, których dokonywał w przeszłości. Przejawia zachowania dyssocjalne – zna i rozumie normy panujące w społeczeństwie, ale decyduje się na to, aby ich nie przestrzegać.

Od początku powód przejawiał trudności w adaptacji do warunków normalnego zakładu i wymagał nasilonej kontroli. Korzystał w związku z tym z rozmów z psychologami, niekiedy sam się do nich zgłaszał. Bywały okresy, kiedy współpraca z powodem była możliwa, niemniej w okresach większego pobudzenia było to niemożliwe. Niestosowne zachowanie powód ujawniał zresztą także w trakcie rozmów z psychologami, zdarzało się, że na nich krzyczał, nie interesowały go udzielane mu odpowiedzi, skupiał się na wykrzykiwaniu swoich racji. Przejawiał wysoki poziom agresji werbalnej, miał skłonność do bardzo ekspresyjnych gestów.

[dowód: zeznania świadka K. S. – utrwalone na nośniku danych k. 842 (k. 839-841), zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896), zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192)]

Powód powinien odbywać karę w systemie terapeutycznym na oddziale dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami lub upośledzonych umysłowo. W Areszcie Śledczym w G. takiego oddziału nie ma.

[dowód: zeznania świadka K. S. – utrwalone na nośniku danych k. 842 (k. 839-841), zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896), zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192)]

W trakcie pobytu powoda w Areszcie Śledczym w G. funkcjonariusze sformułowali wnioski o wymierzenie kary dyscyplinarnej spowodowane nagannym zachowaniem powoda polegającym najczęściej na aroganckim, wulgarnym zachowaniu wobec funkcjonariuszy, usiłowaniu wymuszenia określonego zachowania (np. zwiększenia dawki leku, natychmiastowego wysłania korespondencji itp.), odmowie wykonywania poleceń, ale także innych przekroczeniach regulaminu organizacyjno – porządkowego np. uderzeniu innego osadzonego. Wnioski takie sformułowano w dniach: 24.01.2012 r., 25.01.2012 r., 27.01.2012 r., 28.01.2012 r., 1.02.2012 r., 3.11.2012 r., 11.03.2013 r., 11.03.2013 r.,

12.03.2013 r., 13.03.2013 r., 14.03.2013 r., 21.03.2013 r. 7.08.2013 r., 17.06.2015 r. Zazwyczaj, wobec nagromadzenia wniosków, były one rozpatrywane łącznie po kilka i wymierzano na ich podstawie jedną karę dyscyplinarną.

Za każdym razem powód był wysłuchiwany przez dyrektora Aresztu Śledczego, który ostatecznie decydował o wymierzeniu kary.

W przypadku kary osadzenia w celi izolacyjnej każdorazowo przed jej wykonaniem zasięgania była opinia lekarza/psychologa – za wyjątkiem sytuacji, gdy powód odmówił takiego badania. Przed jej wykonaniem powód zazwyczaj zgłaszał złe samopoczucie psychiczne w związku z wymierzeniem kary, wyrażał niezadowolenie z samego faktu ukarania i uważał, że kara jest niesłuszna. Za każdym razem jednak badający go psycholog/lekarz oceniał, że jest od zdolny do odbycia kary. Ocena ta przeprowadzana była na podstawie rozmowy, ale także wcześniejszych rozmów, dokumentacji, obserwacji poczynionej przez personel placówki. Natomiast gdy powód odmawiał rozmowy z psychologiem, ocenę sporządzano bez jej przeprowadzenia, na podstawie pozostałych materiałów.

Każdorazowo powód był też pouczony o prawie i sposobie oraz terminie do złożenia skargi na decyzję o ukaraniu.

[dow ód: wnioski o ukaranie k. 340-355, zeznania świadka K. S. – utrwalone na nośniku danych k. 842 (k. 839-841), zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896), zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192), zeznania świadka L. U. – utrwalone na nośniku danych k. 1268 (k. 1264-1267)]

Powód przebywał w celi izolacyjnej w dniach 25.01.2012 r. – 22.02.2012 r., 7.11.2012r. – 14.11.2012 r., 20.03.2013 r. – 27.03.2013 r., 27.03.2013 r. do 3.04.2013r., od 3.04.2013 r. do 17.04. 2013 r., od 7.08.2013 r. do 19.08.2013 r.

Wobec powoda stosowano też inne kary dyscyplinarne np. pozbawienia korzystania z udziału w niektórych zajęciach kulturalno – oświatowych (świetlica), z wyjątkiem korzystania z książek i prasy, na okres 1-go miesiąca.

[dow ód: wnioski o ukaranie k. 340-355,]

W trakcie pobytu w celi izolacyjnej dokonywana była kontrola stanu psychicznego – przynajmniej raz w tygodniu.

[dow ód: zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896), zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192)]

W przypadku wymierzenia kary izolacyjnej powyżej 14 dni Dyrektor Aresztu Śledczego występował do sędziego penitencjarnego o wyrażenie zgody na powyższe. W przypadku wniosku z dnia 30 stycznia 2012 r. uzasadniany był on zachowaniem w trakcie odbywania kary, określanym jako wybitnie naganne, aroganckie i wulgarne, poczuciem bezkarności powoda wobec swojego postępowania i brakiem efektów wychowawczych dotychczasowych kar dyscyplinarnych. Sędzia penitencjarny wyraził na powyższe zgodę zarządzeniem z dnia 1 lutego 2012 r.

[dow ód: wnioski na podstawie art. 145 § 3 kkw o wydanie zgody na wymierzenie kary dyscyplinarnej określonej w art. 143 § 1 pkt 8 kkw w wymiarze powyżej 14 dni z 30.01.2012 r. k. 369, zgoda z dnia 1.02.2012 r. k. 370, ]

W dniu 15 lutego 2012 r. doszło do zdarzenia, w trakcie którego powód T. S. odmówił kategorycznie wykonania jakichkolwiek poleceń wydawanych mu przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. W związku z jego nieposłuszeństwem, które wg oceny funkcjonariuszy stanowiło groźne zakłócenie porządku i mogło mieć wpływ na bezpieczeństwo, wobec powoda zgodnie z decyzją zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego w G. zastosowano środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej oraz kaftana bezpieczeństwa, a następnie umieszczenia w celi zabezpieczającej.

Przed zastosowaniem środków przymusu bezpośredniego powód został ostrzeżony o możliwości ich zastosowania, a przed osadzeniem go w celi zabezpieczającej, a po zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego powód został poddany kontroli osobistej i zbadany przez lekarza.

Pobyt powoda w celi zabezpieczającej był kontrolowany przez funkcjonariuszy, a także psychologa. Umożliwiono mu również spożycie posiłków i załatwienie potrzeb fizjologicznych, zaś pielęgniarka wydała mu zalecone przez lekarza leki.

O godz. 19.34 dowódca zmiany podjął decyzję o zakończeniu stosowania środków przymusu, wobec zmiany zachowania powoda. Osadzonego poddano wówczas badaniu lekarskiemu.

[dowód: notatka służbowa z 13.08.2014 r. k. 92, raport z przebiegu służby zmiany nr (...) z 15.02.2012 r. k. 356-359, raport z przebiegu służby zmiany nr (...) z 15.02.2012 r. k. 360 - 361]

Pismem z dnia 26 stycznia 2012 r. powód wniósł skargę do sędziego penitencjarnego od decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 25 stycznia 2012 r. o umieszczeniu go w celi izolacyjnej na okres 14 dni.

Zarzucał, że Dyrektor nie uwzględnił jego wyjaśnień i wykorzystał jego zaburzenia osobowości, a także nadużył swojej funkcji.

Postanowieniem z dnia 1 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VI Wydział Penitencjarny w sprawie VI Kow 1009/12 postanowił nie uwzględnić skargi i zaskarżoną decyzję utrzymać w mocy.

Sąd wywodził, że brak jest argumentów, które mogłyby stwarzać uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, iż zaskarżona decyzja jest niezgodna z prawem. Zaznaczano, że z wyjaśnień Dyrektora Aresztu Śledczego w G. wynika, iż w dniu 21 stycznia 2012 r. skazany odmówił poddania się kontroli właściwego spożycia leków, w dniu 22 stycznia 2012 r. nielegalnie przekazywał przedmioty przez okno celi mieszkalnej za pomocą sznurka, w trakcie wizyt u wychowawców w dniach 24 i 25 stycznia 2012 r. używał słów wulgarnych i usiłował wymusić natychmiastowe wysłanie korespondencji, natomiast w dniu 25 stycznia 2012 r. podczas konsultacji psychiatrycznej próbował wymusić zwiększenie dawki leku. W trakcie wizyty zachowywał się arogancko, a w stosunku do lekarza używał słów wulgarnych. W związku z powyższym sporządzono cztery wnioski o ukaranie. W dniu 25 stycznia 2012 r. Dyrektor wymierzył jedną karę dyscyplinarną w postaci umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 14 dni. Przed wymierzeniem ww. kary psycholog wydał pisemną opinię o zdolności skazanego do jej odbycia.

W powyższych okolicznościach Sąd ocenił, że wina skazanego nie budzi wątpliwości, a decyzja Dyrektora Aresztu Śledczego została podjęta zgodnie z obowiązującymi przepisami, wobec czego należało ją utrzymać w mocy.

[dowód: skarga powoda z dnia 26.01.2012 r. – k. 4 akt VI Kow 1009/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku, postanowienie z dnia 1.03.2012 r. k. 11 akt VI Kow 1009/12 Sądu Okręgowego w Gdańsku,]

Natomiast pismem z dnia 24 marca 2013 r. powód wniósł zażalenie na decyzję o umieszczeniu go w celi izolacyjnej na okres 14 dni, wydaną w dniu 20 marca 2013 r.

Zarzucał, że po uderzeniu współosadzonego prawdopodobnie tylko on został ukarany, podczas gdy i on doznał obrażeń ciała. Podnosił, że karę wymierzono mu również za utrudnianie kontroli po rozmowie z adwokatem, lecz to funkcjonariusz nadużył swojej funkcji i doprowadził go do zachowań agresywnych, co – jak zaznaczał - czynił od dłuższego czasu celowo i świadomie. Zarzucił również, że wychowawcy nie rozmawiali z nim o wnioskach karnych, odnośnie których winien przedstawić swoje stanowisko, co przesądza o tym, że nie przestrzegają oni przepisów kkw. Ponadto zaznaczał, że nie został przebadany przez psychologa przed osadzeniem w izolacie. Podważał też decyzję psychologa o wyrażeniu zgody na odbycie przez niego kary dyscyplinarnej w sytuacji, w której wcześniej nie wyraziła ona zgody na umieszczenie go w izolacie. Podnosił, że nie zgadza się na umieszczenie w celi izolacyjnej z uwagi na złe samopoczucie psychiczne, swoją niepełnosprawność i konieczność stałej opieki nad nim, a także fakt, że samotność wywołuje u niego myśli samobójcze.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VI Wydział Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem Orzeczeń Karnych nie uwzględnił skargi i zaskarżoną decyzję utrzymał w mocy.

Sąd uzasadniał, że popełnienie przez skarżącego w dniach 11, 13 i 14 marca 2013 r. czynów mu przypisanych jest niewątpliwe, o czym świadczą relacje funkcjonariuszy Służby Więziennej z przebiegu zdarzeń. Nie miał też wątpliwości, że zachowania skarżącego nosiły znamiona przekroczeń dyscyplinarnych, stanowiących naruszenie art. 116 § 1 kkw oraz art. 116a pkt 2 kkw. Wskazywał, że żaden z przepisów nie wymaga, by wychowawca rozmawiał ze skazanym o wnioskach karnych – jest jedynie wymóg wysłuchania obwinionego przed wymierzeniem kary przez dyrektora zakładu karnego bądź osobę przez niego upoważnioną. Wbrew też twierdzeniom powoda lekarz wydał w dniu 20 marca 2013 r. pisemną opinię o jego zdolności do odbycia kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej. W związku z tym bezzasadne są argumenty skarżącego sugerujące brak takiej zdolności (a więc odnoszące się do złego stanu psychicznego czy myśli samobójczych). Ostatecznie wymierzenie łącznej kary dyscyplinarnej umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 7 dni za trzy przekroczenia Sąd uznał za merytorycznie trafne.

[dowód: skarga powoda z dnia 24.03.2013 r. k. 3-3v akt VI Kow 1883/13 Sądu Okręgowego w Gdańsku, postanowienie z dnia 14.05.2013 r. k. 14-16 akt VI Kow 1883/13 Sądu Okręgowego w Gdańsku,]

Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2014 r. Sąd Rejonowy w Malborku w sprawie II K 294/14 na mocy art. 49 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych w zw. z art. 143 § 1 pkt 8 kkw ukarał oskarżonego – powoda karą porządkową umieszczenia w celi izolacyjnej na okres 14 dni, albowiem zachowanie oskarżonego naruszyło powagę oraz porządek czynności sądowych, jak również oskarżony ubliżył prokuratorowi oraz obrońcy w ten sposób, że używał słów wulgarnych, wyzywając prokuratora i obrońcę oraz plunął w kierunku prokuratora.

[dowód: wypis z protokołu rozprawy głównej z dnia 9.06.2014 r. przed Sądem Rejonowym w Malborku II K 294/14 k. 368]

W opinii psychologicznej z dnia 5 sierpnia 2015 r. psycholog uznała, że nie ma konieczności utrzymywania kwalifikacji oskarżonego jako zagrożonego samobójstwem (ZS). Wyjaśniła, że agresja powoda jest nakierowana na otoczenie, nie zaś w kierunku dokonywania samouszkodzeń. Osadzony wyładowuje swoje niezadowolenie na osobach, z którymi się styka, nie zważając na ogólnie przyjęte standardy. Nasilone oddziaływania psychokorekcyjne, stosowane wobec osadzonych, aktualnie nie przynoszą wymiernych efektów. Osadzony winien odbyć karę w oddziale terapeutycznym dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi. Psycholog wskazywała też, że toczące się postępowania sądowe uniemożliwiają przetransportowanie go do właściwego oddziału.

W opinii wskazano, że częsty kontakt z psychologiem wzmaga jedynie w powodzie poczucie, że należy mu się specjalne, bardziej pobłażliwe traktowanie. Zaznaczono, że osadzony ewidentnie wykorzystuje fakt posiadania diagnozy zaburzeń, aby egzekwować korzystne dla siebie decyzje.

[dowód: opinia psychologiczna z 9.10.2015 r. k. 440, zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896),]

Powyższą decyzję o zmianie statutu powoda jako osoby zagrożonej samobójstwem psycholog A. D. (2) podjęła po konsultacji z innymi psychologami, wychowawcami oraz kierownikiem penitencjarnym. Powód nie zgadzał się z powyższą decyzją i chciał nadal posiadać taki statut.

Po wydaniu powyższego orzeczenia powód kilkakrotnie podejmował akty samoagresji – sytuacje dotyczyły nacięć naskórka na rękę oraz odmowy przyjmowania posiłków.

[dowód: zeznania świadka A. D. (1) – utrwalone na nośniku danych k. 898 (k. 894-896), zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192)]

Już po wniesieniu pozwu w sprawie niniejszej, funkcjonariusze Służby Więziennej sformułowali kolejne wnioski o ukaranie powoda karami dyscyplinarnymi m. in. w dniach 21.02.2017 r., 23.02.2017 r., 27.06.2017 r., 13.07.2017 r., 3.08.2017 r., 14.09.2017 r., 5.10.2017 r., 11.05.2018 r. i inne.

Uzasadnieniem było zazwyczaj aroganckie zachowanie powoda, który był agresywny, wulgarny, a przy tym roszczeniowy, znieważał funkcjonariuszy i personel służby zdrowia. Natomiast w dniu 11 maja 2018 r. dokonał nacięć naskórka obu przedramion, gdyż oczekiwał na natychmiastową wizytę u lekarza i pozytywne rozpatrzenie jego prośby.

Na tej podstawie wymierzono kolejne kary dyscyplinarne, w tym także osadzenia w celi izolacyjnej.

[dowód wnioski k. 817-819, k. 994-998, k. 1126, zeznania świadka L. U. – utrwalone na nośniku danych k. 1268 (k. 1264-1267),]

Cele izolacyjne, w których osadzany był powód T. S., wyposażone były w węzeł sanitarny usytuowany w narożu od strony drzwi, składający się z umywalki z doprowadzoną ciepłą i zimną wodą oraz splukiwanej miski klozetowej, przy czym w przypadku celi jednoosobowej obudowa węzła nie była zainstalowana – do 2016/2017 r. Potem zamontowano przesłony z płyty na wysokości 1 m-1,5 m. Osadzony korzystający z umywalki jest widoczny. Cella wyposażona jest też w światło, sprzęt kwaterunkowy, są wzmocnione zabezpieczenia techniczno – ochronne (kraty w oknach i drzwiach). Okna w celi izolacyjnej są usytuowane we wnęce, a dostęp do nich jest ograniczony – funkcjonariusz musi przyjść i pomóc je otworzyć.

Powierzchnia celi izolacyjnej wynosi od 5 do 6 m<sup>2</sup>.

Natomiast cella zabezpieczająca wyposażona jest w trwale mocowane: stolik, taboret, umywalkę i toaletę. Nie ma w niej łóżka.

Cele izolacyjne są monitorowane – są wyposażone w jedną kamerę. Obraz z aneksów sanitarnych jest wypikselowany i wobec tego nie widać na nim szczegółów intymnych (obraz jest matowy).

[dowód: notatka służbowa z 13.08.2014 r. k. 93, pismo Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z 22.05.2017 r. k. 1187, zeznania świadka A. I. – utrwalone na nośniku danych k. 1193 (k. 1190-1192)], zeznania świadka B. K. – utrwalone na nośniku danych k. 1243 (k. 1239-1240), zeznania świadka L. U. – utrwalone na nośniku danych k. 1268 oraz 1307 (k. 1264-1267, k. 1303-1305)]

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie całego materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Sąd uwzględnił treść dokumentów złożonych przez strony, mając na uwadze, że autentyczność żadnego z nich nie budziła wątpliwości Sądu, a ewentualne zastrzeżenia powoda w tym zakresie były gołosłowne i niczym nie poparte. W szczególności Sąd uwzględnił treść wniosków o ukaranie powoda, raportów i notatek służbowych funkcjonariuszy służby więziennej, opinii psychologicznej dotyczącej T. S. i wreszcie orzeczeń wydanych przez sąd penitencjarny. Ponadto wzięto pod uwagę orzeczenia o niepełnosprawności dotyczące powoda.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków, w tym psychologów zatrudnionych w Areszcie Śledczym w G.: K. S., A. D. (1) oraz A. I.. Wszystkie one spójnie opisywały osobę powoda, charakteryzując stwierdzone u niego zaburzenia i wskazując, w jaki sposób objawiały się one w trakcie pobytu powoda w pozwanej jednostce penitencjarnej. Odnosiły się również do konsultacji, które przeprowadzały u powoda, także w związku z karami dyscyplinarnymi osadzenia w celi izolacyjnej, podkreślając, że były przeprowadzane za każdym razem, za wyjątkiem sytuacji, w których powód nie chciał się poddać badaniom. Wyjaśniały też, w jaki sposób w takiej sytuacji wydawano opinię o zdolności powoda do odbycia takiej kary. Sąd dał wiarę ich zeznaniom z uwagi na logiczność wywodów i spójność wniosków w nich zawartych, także z pozostałym materiałem dowodowym. Z wersją przedstawioną przez wymienione wyżej osoby korespondowały też słowa świadka L. U. – zastępcy Dyrektora Aresztu Śledczego w G., który opisywał, w jaki sposób powód funkcjonował w areszcie, jakie było jego zachowanie, w szczególności zaś, z jakich przyczyn wymierzano mu kary dyscyplinarne. Wyjaśniał też procedury, jaki są wówczas stosowane. Szczegółowo odnosił się także do warunków, jakie panują w celi izolacyjnej i w jednostce penitencjarnej jako takiej oraz wyposażenia takich cel, a także do sposobu, w jaki realizowany jest w nich obowiązek monitoringu. Sąd i jego zeznania uznał za



wiarygodne, nie znajdując podstaw ku temu, by podważyć ich prawdziwość. Oceniając natomiast zeznania świadków B. K. oraz M. J. – osób współosadzonych z powodem w areszcie w G. Sąd miał na uwadze, że żaden z nich nie przebywał z nim w czasie, w jakim miały miejsce zdarzenia, z których powód wywodził roszczenia będące przedmiotem pozwu. Co bowiem istotne, miały one miejsce w 2012 – 2013 r., tymczasem obaj świadkowie poznali powoda w okresie późniejszym. Ponadto żaden z nich nie przebywał z powodem w celi izolacyjnej (co oczywiste), nie był więc bezpośrednim świadkiem tego, w jakich okolicznościach odbywało się wymierzenie kary i w jakich warunkach się ona odbywała. Mogli więc oni opisać jedynie wrażenia dotyczące ich własnych pobytów w celi izolacyjnej i wymierzenia im kary dyscyplinarnej, które w istocie nie miały znaczenia dla oceny zasadności powództwa bądź przedstawić okoliczności przekazywane im przez samego powoda.

Postanowieniem z dnia 13 października 2015 r. Sąd oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka J. K., albowiem świadek ten został zgłoszony na okoliczności nieobjęte pozwem. Pełnomocnik powoda wyjaśniał wówczas, że świadek mógłby potwierdzić, że powód wymaga opieki innych osób podczas odbywania kary pozbawienia wolności, natomiast sam powód doprecyzowywał, że świadek pilnował go w celi do normalnego odbywania kary pozbawienia wolności. Sąd miał zaś na uwadze, że pozew w sprawie niniejszej dotyczy roszczeń związanych z osadzeniem powoda w celi izolacyjnej i zabezpieczającej.

Natomiast postanowieniem z dnia 15 marca 2019 r. Sąd oddalił wnioski dowodowe stron w zakresie nieprzeprowadzonym – za wyjątkiem wniosku o przesłuchanie powoda w charakterze strony, mając na uwadze, że wnioski złożone przez powoda w toku procesu są spóźnione. Uznał, że nic nie stało na przeszkodzie, by powołać je wcześniej, tym bardziej, że powództwo w sprawie wniesiono jeszcze w 2013 r., pozwany zaś od początku kwestionował zasadność roszczenia.

W ocenie Sądu powództwo wniesione w sprawie nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód T. S. wywodził swoje roszczenia z bezprawnego jego zdaniem wykonywania kar dyscyplinarnych osadzenia w celi izolacyjnej, wskazując na niedochowanie wymogów określonych w przepisach dotyczących samej procedury wymierzenia i zastosowania tej kary, w szczególności związanych z oceną jego zdolności do odbycia kary w kontekście stanu zdrowia psychicznego, a także zarzucając, że sama kara jest wykonywana w nieodpowiednich warunkach. To zaś w jego ocenie naruszało jego dobra osobiste w postaci godności osobistej czy poczucia własnej wartości. W tym kontekście zważyć należało, że godność człowieka jest dobrem osobistym, które podlega ochronie m.in. na podstawie art. 23 i 24 k.c., jak również - w stosunku do osób odbywających karę pozbawienia wolności - na podstawie art. 40 ust. 4 Konstytucji, art. 3 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. nr 61 poz. 284), oraz art. 4 k.k.w. Przepisy te nakazują wykonywanie kary w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności skazanego oraz zakazują stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Ograniczenie praw i wolności skazanego może wynikać jedynie z ustawy i wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia. Ustawowe ograniczenia praw i wolności osób odbywających karę pozbawienia wolności zamieszczone są m.in. w kodeksie karnym wykonawczym, regulującym zasady i sposób wykonywania orzeczonych przez sądy kar. Przepisy art. 102, art. 110a, art. 135 k.k.w. określają prawa i obowiązki osób odbywających karę pozbawienia wolności oraz regulują uprawnienia i obowiązki funkcjonariuszy zakładów karnych w zakresie nadzoru nad prawidłowym wykonaniem tej kary oraz ochrony porządku i bezpieczeństwa.

Uwzględniając treść żądania powoda, który domagał się w niniejszym procesie ochrony naruszonych w jego ocenie dóbr osobistych, Sąd swe rozważania merytoryczne oparł przede wszystkim na regulacji art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. oraz 448 k.c. Zważył, iż pierwszy z wymienionych przepisów ustanawia generalną zasadę, że dobra osobiste człowieka, wymienione w tym przepisie jedynie przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego, niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Kolejny przepis precyzuje natomiast, iż ochrony takiej może domagać się osoba, której owe dobra zostały zagrożone lub naruszone, jednocześnie wskazując na możliwość skorzystania z wymienionych w treści regulacji roszczeń majątkowych i niemajątkowych. Zaznaczono jednakże, iż przesłanką konieczną dla uzyskania tej ochrony jest bezprawność działania naruszającego te dobra – co wynika jednoznacznie

z treści przywołanego przepisu art. 24 kc. Jednocześnie ustawodawca w sposób szczególny ukształtował ciężar dowodowy w procesie o ochronę dóbr osobistych, wprowadzając zasadę domniemania bezprawności naruszeń tych dóbr. W związku z tym powód musi w procesie wykazać, iż doszło do naruszenia bądź zagrożenia jego dóbr osobistych cudzym działaniem, natomiast to pozwany ma obowiązek wykazać istnienie okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność. Przyjmuje się, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Za okoliczności takie uznaje się na ogół: działanie w ramach porządku prawnego tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem jednakże uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (tak za orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 19.10.1989r. II CR 419/89 OSP 11-12/90 poz. 377).

Przystępując do rozpoznania sprawy niniejszej Sąd musiał więc ustalić, czy rzeczywiście doszło do naruszenia przez osoby działające w ramach pozwanej jednostki penitencjarnej dóbr osobistych powoda, a następnie w przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe, zbadać, czy w sprawie zachodzą pozostałe przesłanki wskazane w art. 24 k.c. Analogicznie wskazuje również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.06.2004 r. (V CK 609/03 Lex nr 109404), który stwierdził, iż rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Sytuacja ulega modyfikacji w przypadku wystąpienia z roszczeniami majątkowymi, których podstawą są inne przepisy kodeksu cywilnego, a do których odwołuje się ustawodawca w treści art. 24 § 1 k.c. zd. 3. Dzieje się tak m. in. wtedy, gdy strona występuje – jak w sprawie niniejszej – o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. W takiej sytuacji bowiem koniecznym staje się również wykazanie przez powoda przesłanek wskazanych w tych przepisach, a więc w przypadku art. 448 k.c. – obok faktu istnienia dobra osobistego, którego naruszenie powoduje szkodę niemajątkową oraz samego faktu jego naruszenia - także krzywdy tj. szkody niemajątkowej oraz adekwatnego związku przyczynowego między działaniem bądź zaniechaniem pozwanego a doznaną krzywdą.

Dodatkowo zaznaczyć należy, iż przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010r. II CSK 248/10 Lex nr 785681 czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Wynika to z samej systematyki kodeksu cywilnego - wspomniany przepis został bowiem umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. W takiej zaś sytuacji należy stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, zaś podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. Należy jednak podkreślić, że jeżeli to niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej wyrządziło uszczerbek w dobrach osobistych, nie jest konieczne ustalenie winy podmiotu dla przypisania mu odpowiedzialności na podstawie art. 417 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Przeciwnie stanowisko, uwzględniające przesłankę winy, nie zapewnia minimalnego standardu ochrony określonego w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, który wskazuje jedynie przesłankę bezprawności i nie różnicuje postaci szkody. Sąd w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11, OSNC 2012, nr 2, poz. 15), w którym stwierdzono, że chociaż wina stanowi przesłankę zastosowania przepisu art. 448 k.c., to jednak nie dotyczy sytuacji, w której oparte na nim roszczenie kierowane jest przeciwko Skarbowi Państwa na tej podstawie, że źródłem naruszenia dóbr osobistych było niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Jeżeli więc źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności.

Uzupełniając powyższe rozważania dotyczące kwestii oceny działań Skarbu Państwa jako bezprawnych, Sąd dodatkowo wskazuje również na pogląd zawarty w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012 r. IV CSK 276/11, który Sąd w składzie orzekającym w pełni podziela. Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że „W sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień, działał w sposób bezprawny.” (OSNC 2012/9/107, Biul.SN 2012/4/9, M.Prawn.

2012/22/1205-1208, Lex nr 1144858). Sąd ten wyjaśniał, że „Sąd cywilny w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie może oceniać, czy dyrektor zakładu karnego, odmawiając przyznania skazanemu określonego w przepisach kodeksu karnego wykonawczego uprawnienia, działał zgodnie z prawem. Do oceny tej uprawniony jest sędzia lub sąd penitencjarny w razie odwołania się skazanego od decyzji dyrektora lub podjęcia działania z urzędu. Dopuszczenie badania tych kwestii przez sąd w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego oznaczałoby nie tylko dopuszczenie dwutorowości postępowania sądowego w zakresie nadzoru nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności, lecz także prowadziłoby do pozbawienia znaczenia przyjętego przez ustawodawcę trybu postępowania i oddziaływania sędziego i sądu penitencjarnego na skazanego osadzonego w zakładzie karnym. Gdyby skazany, pozbawiony przez dyrektora zakładu karnego pewnych uprawnień przewidzianych w kodeksie karnym wykonawczym, mógł - bez zaskarżenia takiej decyzji w trybie przewidzianym w tym kodeksie - skutecznie dochodzić ochrony bezpośrednio przed sądem cywilnym w procesie o naruszenie dóbr osobistych, to przewidziany i uregulowany w kodeksie karnym wykonawczym tryb postępowania penitencjarnego nie tylko nie mógłby spełniać funkcji zakładanych przez ustawodawcę, lecz w istocie straciłyby rację bytu.

Jeżeli zatem skazany został pozbawiony decyzją dyrektora zakładu karnego jednego z uprawnień przewidzianych w przepisach kodeksu karnego wykonawczego i nie odwołał się od tej decyzji w trybie określonym w tych przepisach, to w sprawie o naruszenie dóbr osobistych wytoczonej z powodu pozbawienia go tego uprawnienia należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego, chyba że niewniesienie odwołania przez skazanego wynikało z uzasadnionej obawy przed represjami.”

Analogicznie uznał również Sąd Apelacyjny w Gdańsku, który w wyroku z dnia 17 listopada 2016 r. I ACa 348/16 stwierdził, że z przepisów art. 32 – 35 k.k.w. oraz § 2 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26.08.2003 roku w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego ( Dz. U. 2003, nr 152, poz.1496) wynika między innymi, że nadzór nad legalnością i prawidłowością wykonywania kary pozbawienia wolności sprawuje sędzia penitencjarny, który ocenia między innymi warunki bytowe skazanych, a od decyzji sędziego penitencjarnego skazanemu przysługuje skarga do sądu penitencjarnego. Wyjaśniał, że skoro „powód miał możliwość dochodzenia swych praw na drodze przewidzianej w kodeksie karnym wykonawczym, zatem Sąd nie powinien być badać przesłanki bezprawności w niniejszej sprawie. Przesłanka bezprawności działania lub zaniechania funkcjonariusza publicznego w zakresie przewidzianym przepisami kodeksu karnego wykonawczego, powinna bowiem podlegać ocenie Sądu penitencjarnego, a nie Sądu cywilnego.” Z powyższego, podobnie jak Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej orzeczeniu, wnioskował, że „Jeżeli zatem skazany nie uzyskał w trybie przewidzianym przepisami kodeksu karnego wykonawczego stwierdzenia przez sędziego lub sąd penitencjarny niezgodności z prawem decyzji funkcjonariusza służby więziennej pozbawiającej go określonych uprawnień, to w procesie o ochronę dóbr osobistych wytoczonym z powodu pozbawienia go tego uprawnienia, należy przyjąć brak bezprawności działania pozwanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2012r., sygn. akt IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012r., sygn. akt IV CSK 473/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 lipca 2015r., sygn. akt VI ACa 1143/14, LEX nr 1794395).”

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, że przynajmniej co do części sformułowanych przez powoda zarzutów związanych ze stosowanymi wobec niego karami dyscyplinarnymi osadzenia w celi izolacyjnej, Sąd orzekający w sprawie nie był uprawniony do ich oceny w kontekście przesłanki bezprawności. Mogły one bowiem, jak słusznie podnosił pozwany, stanowić podstawę odpowiedniej skargi kierowanej do sądu penitencjarnego i winny być rozstrzygnięte w trybie przewidzianym przepisami kodeksu karnego wykonawczego. Należy zresztą zaznaczyć, że powód dwukrotnie odwoływał się do sędziego penitencjarnego od orzeczonych wobec niego kar dyscyplinarnych w postaci umieszczenia go w celi izolacyjnej, podnosząc zresztą przynajmniej częściowo analogiczne zarzuty jak w niniejszym procesie, a odnoszące się m. in. do kwestii związanych z badaniami psychologicznymi przed wymierzeniem kary czy sugerując brak zdolności do jej odbicia z uwagi na stan psychiczny czy myśli samobójcze. Sąd penitencjarny jednak żadnej z jego skarg nie uwzględnił, nie potwierdzając tym samym wywodów świadczących o bezprawności powyższych decyzji Dyrektora Aresztu Śledczego w G.. Mając zaś to na uwadze, Sąd orzekający w sprawie niniejszej nie mógł w zakresie objętym wniesionymi skargami orzekać w inny

sposób, niż wynikało to z ich rozpoznania. W pozostałych zaś wypadkach wymierzenia kary dyscyplinarnej powód nie wykazał, aby w ogóle odwoływał się od kar dyscyplinarnych czy też by zwracał uwagę np. na nieodpowiednie warunki bytowe w celach izolacyjnych. Tymczasem stosownie do § 1 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 1 pkt 8, 12 i 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu, zakresu i trybu sprawowania nadzoru penitencjarnego (Dz. U. z 2003 r. Nr 152 poz. 1496) nadzór w niniejszym zakresie sprawuje właśnie sędzia penitencjarny. Skoro więc, mimo posiadanego uprawnienia, powód nie odwołał się od decyzji Dyrektora w trybie określonym przepisami kkw, to w sprawie niniejszej nie może już podnosić, że decyzje te były bezprawne bądź by przy ich wydaniu naruszono odpowiednie procedury. Tymczasem na to właśnie wskazywał powód w uzasadnieniu pozwu oraz w toku procesu, wielokrotnie zarzucając, iż decyzje te były nieuzasadnione wobec braku podstaw do zastosowania kary dyscyplinarnej i błędne m. in. z uwagi na nieuwzględnienie jego stanu zdrowia i faktu orzeczonej wobec niego niepełnosprawności w stopniu znacznym z powodu zaburzeń psychicznych czy brak odpowiednich badań przez lekarza/psychologa przed osadzeniem go w celach izolacyjnych.

Z tego samego powodu nie mógł też ostać się zarzut formułowany w związku z wydarzeniami z 15 lutego 2012r. o bezprawnym i nieuzasadnionym zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego (czego zresztą powód w żaden sposób nie próbował nawet udowodnić jakimikolwiek środkami dowodowymi poza własnymi twierdzeniami). Z analogicznych względów Sąd uznał również, że powód nie wykazał, by naruszono także przepisy Instrukcji nr 16/10 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 13 sierpnia 2010 r. w sprawie zapobiegania samobójstwom osób pozbawionych wolności. Należy zresztą zaznaczyć, że zgodnie z jej § 12 ust. 2, osadzonych, o których mowa w ust. 1 nie pozostawia się samotnie w celi wieloosobowej ani innych pomieszczeniach jednostki, z wyjątkiem pomieszczeń monitorowanych, umożliwiających stałą kontrolę zachowania. Tymczasem w celi izolacyjnej ten ostatni warunek jest spełniony, stosownie do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 31.10.2003 r. w sprawie sposobów ochrony jednostek organizacyjnych Służby Więziennej.

Ostatecznie więc należało przyjąć, że pozwany miał prawo stosować kary dyscyplinarne za przekroczenia, których dopuścił się powód (co wprost stwierdzono w dwóch postanowieniach wydanych przez sąd penitencjarny), a ich popełnienie w żadnym wypadku nie budziło wątpliwości. Postępowanie pozwanego było przy tym zgodne z porządkiem prawnym, a procedury wymagane m. in. art. 142-148 kkw stosowane, także w zakresie konsultacji lekarsko-psychologicznych. Potwierdzili to zresztą słuchani w sprawie świadkowie K. S., A. D. (1) czy A. I. oraz L. U., a także treść dokumentów złożonych do akt w postaci wniosków o ukaranie.

Ponadto należało również przyjąć, że w sprawie nie wykazano bezprawnego zachowania pozwanego polegającego na niewłaściwym wyposażeniu celi izolacyjnej i jej nieprawidłowym monitorowaniu. Fakt ten nie był podnoszony w żadnej ze skarg powoda (a przynajmniej nie wykazano tego, by skargi zawierające takie argumenty były złożone). Co jednak również istotne, powód na te okoliczności nie złożył żadnych wiarygodnych dowodów. Przesłuchani w sprawie świadkowie – współosadzeni B. K. i M. J. potwierdzili wprawdzie, że w celach izolacyjnych znajdował się kącik sanitarny, który nie był odpowiednio oddzielony od reszty celi, to jednak – jak podkreślała strona pozwana – było zgodne z wymogami zakreślonymi przepisami prawa. Odpowiadało to bowiem treści Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2013 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (załącznik nr 3 tabela 4) oraz Wytycznym nr 3/2011 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 4 października 2001 r. w sprawie wymagań technicznych i ochronnych dla pawilonów zakwaterowania osadzonych. Z powyższym korespondowały także słowa świadka L. U., który szczegółowo wyjaśniał, jak jest wyposażona cela izolacyjna. Świadek ten opisywał również, w jaki sposób funkcjonuje monitoring zainstalowany w tych celach, zwłaszcza w obszarze kącika sanitarnego, wskazując, że obraz z kamery jest w tym zakresie zniekształcany, tak że nie jest on wyraźny. W tej sytuacji Sąd uznał twierdzenia powoda o niewłaściwym wyposażeniu celi czy nieodpowiednim jej monitorowaniu za gołosłowne i niczym nie poparte. Należy podkreślić, że monitoring celi izolacyjnej jest wymogiem i choć z pewnością uciążliwym dla strony, to jednak środkiem bezpieczeństwa, dzięki któremu możliwym jest stała obserwacja zachowania osadzonego w takiej celi i kontrolowanie jego stanu. Sąd zresztą wskazuje, że zarzuty powoda formułowane w tej kwestii w toku procesu były wewnątrznie sprzeczne. Z jednej strony bowiem powód zarzucał, że monitoring jest niewystarczający i nie zapewnia mu bezpieczeństwa w celi z uwagi na niewystarczającą obserwację,

podczas gdy on sam z uwagi na swój stan wymaga stałej opieki i pomocy ze strony innych osób. Z drugiej strony natomiast podnosił, że z uwagi na fakt jego ciągłego monitorowania w każdej sytuacji, także w kąciu sanitarnym, nie są zapewnione godne i humanitarne warunki do odbywania kary z uwagi na naruszenie intymności powoda. Powyższych kwestii nie da się jednak pogodzić i zadośćuczynić z jednej strony wymogowi stałego monitorowania z drugiej – wymogowi zapewnienia intymności w inny sposób niż to uczyniono w pozwanej jednostce tj. poprzez wypikselowanie części obrazu czy też ewentualnie odpowiednie ustawienie kamery. Podobnie powód nie wykazał, by w celi izolacyjnej naruszona została minimalna norma powierzchniowa przypadająca na jednego osadzonego. Pozwany powyższemu zaprzeczył, powód zaś, poza własnymi zeznaniami, nie zaoferował na tę okoliczność żadnych dowodów, opierając zarzuty wyłącznie na własnych wrażeniach, że cela jest zbyt mała. Wreszcie także fakt, do którego odnosili się ww. świadkowie - współosadzeni, iż w celach izolacyjnych sprzęt kwaterunkowy był niskiej jakości, również nie może stanowić o bezprawności działania pozwanego. Również i w tym wypadku nie wykazano, by pozwany naruszył jakiegokolwiek regulacje odnoszące się do wyposażenia celi izolacyjnej, a ocena ich jakości zaprezentowana przez świadków stanowi zdaniem Sądu wyłącznie subiektywne wrażenie zeznających.

Nie udowodniono wreszcie również tego, że warunki w celi zabezpieczającej nie spełniały wymogów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 27.07.2010 r. w sprawie stosowania środków przymusu bezpośredniego oraz użycia broni palnej lub psa służbowego przez funkcjonariuszy Służby Więziennej. Zgodnie z nimi cele takie winny być wyposażone w trwale mocowane: stolik, taboret, umywalkę i toaletę, i tak też były wg słów powoda. Stosownie do wskazanej regulacji, celi zabezpieczającej nie wyposaża się natomiast w łóżko, a skoro tak, to jego brak nie stanowi o naruszeniu prawa przez pozwanego.

Należy zresztą podkreślić, że powód, przebywając w jednostce penitencjarnej i odbywając karę pozbawienia wolności, musi liczyć się z uciążliwościami dotyczącymi warunków izolacji więziennej. Tym bardziej odbywając kary dyscyplinarne za naruszenia, których się dopuścił. Powyższe jednak nie może być ocenione jako naruszenie dóbr osobistych, ale jedynie jako pewien dyskomfort, stanowiący element odbywania kary pozbawienia wolności, który powód powinien wziąć pod uwagę popełniając przestępstwo i przewidując możliwość ukarania za powyższe. Analogicznie uznał również Sąd Najwyższy, stwierdzając, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytom w takim zakładzie, polegających np. na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2010 r., IV CSK 449/10, niepubl.). Podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 maja 2012 r. (IV CSK 473/11 Lex nr 1211994) stwierdził, iż „Ocena, czy przez osadzenie w takich warunkach doszło do naruszenia godności powoda wymaga odniesienia się do wszystkich okoliczności sprawy oraz do kryteriów obiektywnych, a nie do subiektywnych odczuć powoda. W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że godność człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, a miernikiem oceny, czy doszło do naruszenia godności jest przede wszystkim stanowisko opinii publicznej, będącej wyrazem poglądów powszechnie przyjętych i akceptowanych przez społeczeństwo w danym czasie i miejscu, a wzorców, które powinny stanowić docelowy punkt odniesienia dokonywanej oceny, dostarczają zapatrywania rozsądnie i uczciwie myślących ludzi (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, nr 9, poz. 330, z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1149/98, niepubl. i z dnia 4 kwietnia 2001 r., III CKN 323/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 3, s. 47).”.

Ostatecznie stwierdzić więc należy, że brak było podstaw do uznania, że w ustalonych okolicznościach sprawy wykazano jakiegokolwiek bezprawne działania czy zaniechania pozwanego, którymi naruszono by dobra osobiste powoda. Tym samym więc powództwo wniesione w sprawie okazało się bezzasadne.

Niezależnie od powyższego, w związku z pismami Dyrektora Aresztu Śledczego w G., w których zwracał się do tutejszego Sądu o wyrażenie zgody na przetransportowanie osadzanego T. S. do Zakładu Karnego w G. w związku z koniecznością objęcia osadzonego specjalistycznymi oddziaływaniami w warunkach Oddziału (...) dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, Sąd podkreśla, że powód nigdy

nie pozostawał do dyspozycji tutejszego Sądu. Kierowane więc w toku sprawy wnioski (z 8.10.2015 r. k. 401 oraz z 9.03.2016 r. k. 542 kierowane jeszcze do Sądu Rejonowego Gdańsk – Południe oraz do tutejszego Sądu z dnia 8.10.2018 r. k. 1210 oraz z 29.01.2019 r. k. 1286) były niepotrzebne. Sąd zresztą z uwagi na czynności podejmowane w sprawie niniejszej, na żadnym etapie sprawy nie zgłaszał i nadal nie zgłasza sprzeciwu co do kwestii przetransportowania powoda do wskazanej jednostki penitencjarnej z uwagi na planowane wobec niego oddziaływania resocjalizacyjno – terapeutyczne. Przeciwnie, każdorazowo taką zgodę (choć niepotrzebną) wyrażał (vide zarządzenie k. 402, z 10.10.2018 r. k. 1210 czy zarządzenie z 6.03.2019 r. k. 1292).

Należy przy tym podkreślić, że okoliczność, iż wobec powoda co najmniej kilkanaście razy (powód sam twierdzi że ponad dwadzieścia) stosowano kary dyscyplinarne w postaci umieszczenia go w celi izolacyjnej, świadczy o kompletnym niepowodzeniu stosowanych wobec niego oddziaływań penitencjarnych. Powód z uwagi na swój stan i zdiagnozowane zaburzenia, powinien odbywać karę w warunkach Oddziału (...) dla skazanych z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzonych umysłowo, który znajduje się np. w Zakładzie Karnym w G.. Tam bowiem będzie mógł być poddany odpowiedniej terapii. Natomiast w tutejszej jednostce nie ma możliwości prowadzenia wobec niego właściwych oddziaływań. Tymczasem Dyrektor Aresztu Śledczego w G. zaniechał jego przetransportowania, niezasadnie i bezpodstawnie usprawiedliwiając swą decyzję tokiem spraw cywilnych. Należy też zaznaczyć, że nie ma znaczenia ewentualny sprzeciw przeciwko przetransportowaniu zgłaszany przez powoda, który kwestionuje skuteczność i jakość terapii stosowanej na Oddziale (...) Zakładu Karnego w G.. To bowiem nie powód, ale odpowiednia komisja penitencjarna, posiłkująca się fachową opinią lekarzy z zakresu psychiatrii czy psychologów, powinna podjąć właściwą decyzję co do leczenia czy kształtu terapii powoda.

Sąd zaznacza, że powyższe postępowanie pozwanego i pozostawienie T. S. w Areszcie Śledczym w G. doprowadziło do zaniechania stosowania wobec niego właściwego leczenia. W okolicznościach zaś niniejszej sprawy stwierdzić należy, że bezsprzecznie powód wymaga takiej terapii z uwagi na stwierdzone u niego zaburzenia psychiczne i ich poważny charakter, zwłaszcza że koniec wykonywania kary pozbawienia wolności przypada na już 24.08.2020 r. (k. 1286v). W przeciwnym bowiem wypadku dojdzie do pogłębienia patologicznych cech jego osobowości. Wskazywała na to m. in. świadek A. D. (2) – psycholog zatrudniony w Areszcie Śledczym w G., która miała bezpośredni wielokrotny kontakt z powodem i która także podkreślała, że powinien on przebywać na Oddziale (...) z uwagi na możliwość objęcia go stosowną opieką terapeutyczną przez zespół specjalistów. Świadek podkreślała przy tym konieczność objęcia powoda odpowiednią terapią psychologiczną, wychowawczą i ochronną oraz zaznaczała, że w jej ocenie powód jest osobą groźną, nieobliczalną w swoim zachowaniu i istnieje poważne ryzyko, że może komuś coś zrobić. Wskazywała też, że to, że u powoda nie występują skrajne ataki agresji, wynika z tego, że ma poczucie dużej kontroli będąc w izolacji. Natomiast w warunkach wolnościowych będzie stanowił poważne zagrożenie. (k. 895). Wnioski o konieczności poddania powoda terapii w warunkach Oddziału (...) dla osób z niepsychotycznymi zaburzeniami psychicznymi lub upośledzeniami umysłowymi wysunęła również świadek A. I. – także psycholog pracująca w Areszcie Śledczym w G., która przeprowadziła z powodem ponad 100 rozmów i miała z nim regularny kontakt do 2014 r. (a więc w okresie obejmującym wydarzenia będące podstawą faktyczną powództwa zgłoszonego w sprawie niniejszej). Świadek podkreślała przy tym, że obecnie jeżeli resocjalizacja powoda w ogóle następuje, to jest to proces nikły. Potwierdził to wreszcie świadek L. U., który także zaznaczał, że już sam fakt przebywania w osadzeniu jest dla powoda niekorzystny, podobnie jak brak oddziaływań terapeutycznych, wobec czego powinien on trafić na odpowiedni oddział. Także on w zeznaniach podkreślał, że powód ma coraz większy problem w kontaktach z personelem i przełożonymi, a agresja w nim narasta.

Sąd w tej sytuacji podkreśla, że powodowi potrzebna jest jak najszybsza pomoc i jak najprędzej powinien znaleźć się on na oddziale terapeutycznym, aby uzyskać poprawę stanu jego zdrowia psychicznego. Dalsze osadzenie powoda w warunkach Aresztu Śledczego w G. należy ocenić jednoznacznie negatywnie jako mające wręcz destrukcyjny wpływ na powoda. Natomiast oddziaływanie penitencjarne w tutejszej jednostce, choć nie nosi ono znamion bezprawności i nie uzasadnia dochodzonych w sprawie roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych (podobnie jak stosowane wobec powoda środki, kary dyscyplinarne i samo wykonywanie kary pozbawienia wolności jako mieszczące się w granicach prawa), to jednak jest niewłaściwe i nieadekwatne do jego sytuacji.

Niezależnie od poczynionych wyżej uwag, Sąd nie znajdując podstaw do uwzględnienia powództwa, oddalił je, o czym orzekł w punkcie 1 wyroku na zasadzie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c.

W punkcie 2 wyroku Sąd odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. i zasadę słuszności. Sąd miał bowiem na uwadze trudną sytuację materialną powoda i fakt, że powód nie ma środków na ich pokrycie. Dodatkowo zważył również na jego zły stan psychiczny i zaburzenia, na które cierpi.

Wreszcie w punkcie 3 wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokata M. P. kwotę 3.600 zł, powiększoną o 23% podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, które nie zostało opłacone. Podstawę w tym zakresie stanowił

obowiązujący w dacie wytoczenia powództwa § 6 pkt 6 w zw. z § 19 pkt 1 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 461).

/SSO Mariusz Bartnik/